



Nowe otwarcie

Wywiad profesorem
Dariuszem J Gwiazdowiczem,
przewodniczącym rady Fundacji
Hodowli i Reintrodukcji Zwierząt
Dziko Żyjących (Eko-Logiczni)



Fundacja Hodowli i Reintrodukcji
Zwierząt Dziko Żyjących
ul. Nowy Świat 35, 00-029 Warszawa
NIP 5252445833, REGON 141710910, KRS 0000319773
mail: kontakt@ekologicznifundacja.pl

ekologicznifundacja.pl



FUNDACJA HODOWLI
I REINTRODUKCJI ZWIERZĄT
DZIKO ŻYJĄCYCH

Nowe otwarcie



**prof. dr hab.
inż. Dariusz J.
Gwiazdowicz**

przewodniczącym
rady Fundacji Hodowli
i Reintrodukcji Zwierząt Dziko
Żyjących (Eko-Logiczni)

Panie Profesorze!

Został Pan przewodniczącym rady Fundacji Hodowli i Reintrodukcji Zwierząt Dziko Żyjących (Eko-Logiczni), którą prowadzi Polski Związek Łowiecki. Jakie są plany działania i jakie wyzwania stoją przed nowymi organami Fundacji?

Historia nauczyła nas jednej fundamentalnej prawdy – człowiek, który rozumie przyrodę, potrafi nią mądrze zarządzać. Fundacja Eko-Logiczni powstała po to, by to zarządzanie podnosić na wyższy poziom – wiedzy, odpowiedzialności i długofalowego myślenia.

Nasze zadania są wyznaczone przez statut fundacji, ale też przez oczekiwania środowiska myśliwych. To oni, jako strażnicy łowieckiego dziedzictwa, stawiają przed nami wymagania i oczekują konkretnych działań. Oczekiwania te nie są przypadkowe – wyrastają z realnych potrzeb i wyzwań współczesnego łowiectwa, które wskazaliśmy w „Strategii Zrównoważonego Łowiectwa w Polsce” opracowanej w ubiegłym roku. Nasza Strategia to fundament – bez niego nie sposób budować stabilnych i skutecznych działań.

Nasze cele są jasne: dbanie o dobro przyrody i łowiectwa. To dwie strony tej samej monety, których nie można traktować osobno. A ponieważ „prawdziwa wiedza to znajomość przyczyn”, jak mówił Arystoteles, zdajemy sobie sprawę, że bez dogłębnej analizy i badań nie możemy mówić o skutecznym zarządzaniu przyrodą – to nasze główne wyzwanie.

Panie Profesorze, a co ma oznaczać w praktyce zadanie zdobywania i poszerzania wiedzy?

Zadania, realizację których podejmuje się Fundacja mają być nowym otwarciem i oznaczać przełom w podejściu do edukacji łowieckiej i badań nad przyrodą. Nie wystarczy mówić o wiedzy – trzeba ją nieustannie zdobywać, pogłębiać i skutecznie wdrażać. Dlatego konieczne jest systemowe realizowanie programów i projektów, a w tym zakresie posiadamy atut, którego nie ma żadna inna organizacja łowiecka w Europie – Stację Badawczą PZŁ w Czempiniu.

Czempień przez lata stracił swoje znaczenie, zarówno z powodów obiektywnych, jak i z braku zrozumienia jego potencjału i roli przez władze PZŁ. Ale teraz nadszedł czas, by przywrócić dawny blask i stworzyć Centrum Badań Łowieckich – prawdziwą perłę w koronie polskiego łowiectwa. Centrum to będzie działać w oparciu o trzy filary: monitoring oraz kompleksowe badania nad zwierzętami łownymi i chronionymi oraz ich siedliskami – bo zarządzanie przyrodą jest niemożliwe bez wiedzy specjalistycznej. Doskonalenie kadr łowieckich i edukacja społeczeństwa – bo myśliwi mają obowiązek podnoszenia poziomu wiedzy, być profesjonalistami, a społeczeństwo i decydenci muszą wiedzieć, czym tak naprawdę jest łowiectwo. Hodowla i rehabilitacja dziko żyjących zwierząt – bo ochrona przyrody nie polega na zostawieniu jej samej sobie, lecz na świadomym i mądrym wspieraniu. Nie ma na świecie nowoczesnego państwa, które zaniedbuje naukę. My nie zamierzamy być wyjątkiem.

To brzmi bardzo interesująco. Jestem przekonany, że taki program działalności wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społeczności myśliwych. Czy mógłby Pan podać więcej szczegółów dotyczących tych trzech filarów, które chce wspierać Fundacja PZŁ?

Centrum Badań Łowieckich w Czempiniu będzie miejscem, gdzie nauka spotyka się z praktyką. Pierwszy filar to badania: planujemy szeroko zakrojone monitorowanie populacji dzikich zwierząt w Polsce i to nie tylko gatunków łownych, ale także tych które wchodzą w konflikt z człowiekiem i jego gospodarką – np. kormoranów, żurawi czy wilków. Chcemy gromadzić i analizować dane, które ułatwią nam – jak też politykom – podejmowanie racjonalnych decyzji. Wiedza to podstawa – bez niej nie ma skutecznej ochrony przyrody. Drugi filar to edukacja. Powstanie Centrum Doskonalenia Kadr Łowieckich, które będzie miejscem kształcenia przyszłych liderów łowiectwa. Uporządkowana i ujednolicona wiedza zdobyta przez łowczych, lektorów i instruktorów będzie przekazywana w okręgach i kołach łowieckich. Myśliwi muszą być ekspertami – nie tylko w zakresie wykonywania polowania, gospodarki łowieckiej, ale i w kwestiach ochrony środowiska, prawa łowieckiego i relacji społecznych. Chcemy też edukować społeczeństwo – by zrozumiało, że łowiectwo to nie tylko strzelba, ale i odpowiedzialność. Trzeci filar to ochrona i hodowla zwierząt. Programy reintrodukcji gatunków zagrożonych, takich jak chociażby sokół wędrowny, muszą być kontynuowane. Chcemy objąć programem reintrodukcji nowe gatunki. PZŁ ma ogromny potencjał w tym zakresie – i zamierzamy go w pełni wykorzystać.

W jaki sposób przekonać myśliwych, że będą to dobrze wydane pieniądze?

Każdy myśliwy wie, że łowiectwo to inwestycja w przyszłość. I jak w każdej inwestycji – im mądrzej wydajemy środki, tym lepsze efekty osiągamy. Silne łowiectwo to silna pozycja myśliwych – inwestując w rozwój, budujemy naszą siłę w debacie publicznej. To nasz obowiązek – jeśli nie będziemy profesjonalistami, jeśli nie będziemy rozwijać badań i zdobywać wiedzy, to inni zdecydują za nas, często kierując się emocjami, a nie faktami. Łowiectwo, by się rozwijać musi mieć argumenty – a najlepszym argumentem jest nauka i wiedza. Myśliwi to ludzie z pasją – tacy, którzy od siebie wymagają więcej. Jeśli mamy być liderami ochrony przyrody, musimy działać w sposób zorganizowany, systemowy i skuteczny.

OBSZARY DZIAŁANIA FUNDACJI – NOWE OTWARCIE

CENTRUM BADAŃ ŁOWIECKICH

- monitoring przyrodniczy (gatunki łowne i chronione)
- centrum badań naukowych nad gatunkami łownymi
- gromadzenie, przetwarzanie i upowszechnianie dużych zbiorów danych naukowych na temat gatunków dziko żyjących i ich siedlisk
- Centrum Zarządzania Programami Ochrony Przyrody (m.in. Life+)
- monitoring i badania nad gatunkami konfliktowymi

EDUKACJA I DOSKONALENIE

- Centrum Doskonalenia Kadr Łowieckich (COE)
- edukacja przyrodnicza i łowiecka (m.in. administracja publiczna, nauczyciele, dzieci)
- koordynacja realizacji wybranych zadań OHZ (np. monitoring)

HODOWLA I REHABILITACJA DZIKICH ZWIERZĄT

- hodowla gatunków zagrożonych wyginięciem (np. sokół wędrowny)
- azyl dla zwierząt dziko żyjących
- ośrodek rehabilitacji ptaków i ssaków

Fundacja ma pomagać w popularyzacji czynnych form ochrony przyrody. Jak robić to w racjonalny sposób? Jaka będzie formuła wydawania środków?

Nie możemy pozwolić sobie na rozrzutność, ponieważ Fundacja nie jest „workiem bez dna” – musimy działać mądrze i skutecznie. Kluczowe jest zachowanie hierarchii celów, co oznacza, że fundusze będą kierowane tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Skoncentrujemy się na wsparciu dużych projektów, finansując wkłady własne do inicjatyw mających szansę na dofinansowanie zewnętrzne. Zależy nam na efekcie kuli śnieżnej – im więcej projektów wdrożymy, tym łatwiej będzie realizować kolejne. Nie będziemy rozdawać środków finansowych, lecz tworzyć możliwości, aktywizując koła łowieckie i zarządy okręgowe, przy czym kluczowym warunkiem uzyskania wsparcia będzie realne zaangażowanie myśliwych i innych interesariuszy działających na rzecz rozwoju łowiectwa.

Gdzie można uzyskać informacje na temat Fundacji i jaki jest numer KRS, który trzeba wskazać w rocznej deklaracji podatkowej?

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie ekologicznifundacja.pl.

Przy wypełnianiu deklaracji podajemy numer

KRS 0000319773

**– albo szukamy nazwy
FUNDACJA HODOWLI I REINTRODUKCJI
ZWIERZĄT DZIKO ŻYJĄCYCH.**



„My myśliwi potrafimy docenić piękno naszej rodzimej przyrody, jej wyjątkowość i bogactwo. W końcu spędzamy w łowisku sporo czasu, poznajemy skrywane tajemnice, które później przekazujemy naszym dzieciom. I tak jest od setek lat. Chcemy to robić nadal, chcemy nadal korzystać z dobrodziejstw przyrody i jednocześnie ją skutecznie chronić. Dlatego, aby to robić profesjonalnie i w poczuciu odpowiedzialności przed tymi, którzy przyjdą po nas, musimy pogłębiać naszą wiedzę naukową oraz zdobywać doświadczenie w zarządzaniu populacjami dzikich zwierząt. Te zadania będzie realizowała Fundacja, która ma służyć przyrodzie i myśliwym. Wspierajmy ją finansowo, bo to doskonała inwestycja w przyszłość polskiego łowiectwa.”

prof. dr hab. inż. Dariusz J. Gwiazdowicz

przewodniczącym rady Fundacji Hodowli i Reintrodukcji
Zwierząt Dziko Żyjących (Eko-Logiczni)